

Sygn. akt V ACa 216/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Chrapoński
Protokolant:	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 stycznia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki Akcyjnej  
w W.

przeciwko D.H. i N. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt I C 735/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Dariusz Chrapoński	
--	------------------------	--

Sygn. akt V ACa 216/20

## UZASADNIENIE

(...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanych D. H. i N. H. solidarnie kwoty 307 551, 93 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2017 r. wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 30 października 2009 r. z pozwanym D.H. zawarła umowę kredytu inwestycyjnego, która została zabezpieczona wekslem przez niego wystawionym a poręczonym przez pozwaną N. H.. Działając na podstawie oraz w granicach deklaracji wekslowej powód uzupełnił weksel wzywając pozwanych do zapłaty, która jednakże nie nastąpiła.

Nakazem zapłaty wydany na podstawie weksla dnia 1 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił w całości powództwo (sygn. akt XII Nc 153/17).

Pozwani w zarzutach od tego nakazu wnieśli o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami postępowania.

Pozwani podnieśli zarzuty nieważności weksla z powodu błędnego oznaczenia wierzyciela wekslowego oraz wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Wskazali, że wierzyciel wekslowy jest w treści weksla oznaczony w sposób, który nie stanowi ani jego pełnej nazwy ani skrótu, przez co weksel jest uzupełniony nieprawidłowo, co powoduje nieważność weksla, zaś zobowiązanie wekslowe należy uznać za nieistniejące. Nadto w ocenie pozwanych nie było podstaw do wypełnienia weksla. Zarzucono nieskuteczne wypowiedzenie umowy, nieudowodnienie wysokości kwoty kredytu wypłaconej pozwanemu, obowiązującego oprocentowania kredytu, wysokości dłużnej sumy. Nadto wypowiedzenie umowy kredytu było nieważne z powodu jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał w całości w mocy zaskarżony nakaz zapłaty i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 10.800 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka zawarła z pozwanym D. H. (w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej) dnia 30 października 2009 r. umowę kredytu inwestycyjnego nr (...) na zakup lokalu użytkowego na kwotę 329 000 zł. Kredyt był udzielony od dnia zawarcia umowy do 1 października 2024 r., przy czym był on do dyspozycji pozwanego do dnia 5 grudnia 2019 r. (ostateczny termin wykorzystania). Uruchomienie kolejnej jego transzy było uzależnione od stwierdzenia zgodności wykorzystania środków dotychczas postawionych do dyspozycji pozwanego zgodnie z przeznaczeniem określonym w umowie kredytu. Kwota wykorzystanego kredytu była oprocentowana według zmiennej stopy procentowej równej sumie stawki referencyjnej WIBOR 3M raz marży banku, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 3,75%. Powodowi przysługiwała prowizja w wysokości 1,5% kwoty kredytu tj. 4395 zł. Spłata kredytu miała następować w 167 ratach kapitałowych płatnych miesięcznie, począwszy od 1 grudnia 2009 r. Niespłacenie kredytu albo jego części w terminie powodowało, iż niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym, które będzie potrącane z rachunku bieżącego pozwanego. W przypadku braku środków do potrącenia na rachunku bieżącym powód był uprawniony do wypowiedzenia umowy; termin wypowiedzenia wynosił 30 dni a w razie zagrożenia upadłością pozwanego 7 dni, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia wypowiedzenia. Po wypowiedzeniu pozwany był obowiązany spłacić nieprzeterminowaną część kredytu i naliczone bieżące odsetki od kredytu, których umowy termin przypadał w okresie wypowiedzenia (niespłacona część stawała się zadłużeniem przeterminowanym po upływie umownych warunków spłaty) oraz te, których termin zapłaty przypadał po upływie terminu wypowiedzenia (niespłacona część stawała się zadłużeniem przeterminowanym po upływie terminu wypowiedzenia). Zadłużenia te stawały się wymagalne odpowiednio w następnym dniu po upływie umownych terminów spłaty lub po upływie terminu wypowiedzenia. W razie opóźnienia w spłacie kredytu, powódka była uprawniona do poboru odsetek od niespłaconej kwoty według zmiennej stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych, których wysokość określał zarząd w drodze uchwały. W dniu zawarcia umowy stopa tych odsetek wynosiła 20% w stosunku rocznym. Kredyt był zabezpieczony na kilka sposobów, m. in. wekslem własnym pozwanego poręczonym przez pozwaną. Na mocy deklaracji wekslowej pozwany złożył do dyspozycji powoda weksel własny niepełny jako zabezpieczenie wiarygodności z tytułu umowy kredytu. Powód miał prawo w razie niedotrzymania warunków umowy wypełnić weksel w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego wobec powoda łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami, opatrzyć datą płatności według swojego uznania, zawiadamiając wystawcę listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru najpóźniej 7 dni przed terminem płatności. Miejscem płatności weksla było (...) S.A. Oddział(...) w Z.. Weksel mógł być uzupełniony klauzulą bez protestu. Na powyższe warunki wyraziła zgodę pozwana jako poręczyciel wekslowy, wystawiając własną deklarację wekslową. Do umowy kredytowej został zawarty dnia 1 dni 24 września 2013 r. aneks nr (...), dotyczący zawieszenia na okres 12 miesięcy spłaty kapitału (w tym okresie spłata samych odsetek). Sporny kredyt został uruchomiony w całości a środki zostały wypłacone pozwanemu. Po pewnym czasie pozwany zaprzestał terminowego spłacania zobowiązania. W dniu 17 lipca 2014 r. pozwany wystąpił z wnioskiem o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej,

skutkiem czego w dniu 28 sierpnia 2014 r. zawarto aneks nr (...) do umowy kredytu, mocą którego obniżono ratę do kwoty 2 000 zł na okres 12 miesięcy: od dnia 1 października 2014 – do dnia 1 września 2015 r. Dalsza spłata zadłużenia zgodnie z harmonogramem spłaty. W związku z aneksem do umowy pozwani wystawili deklaracje wekslowe z dnia 28 sierpnia 2014 r., utrzymując dotychczasowe zabezpieczenie w postaci weksla. Ta umowa kredytowa jest jedną z kilku umów jakie pozwany zawarł z powodem. W dniu 17 czerwca 2016 r. pozwany ponownie wniósł o restrukturyzację zadłużenia, a w odpowiedzi z dnia 7 lipca 2016 r. powód odmówił restrukturyzacji odnośnie umów kredytowych zawartych z pozwanym, informując nadto, iż z powodu nieuregulowania zaległości dotyczących umowy kredytowej nr (...) wynoszących wówczas 11 371,65 zł, umowa zostanie wypowiedziana. Jedynie spłata należności może spowodować anulowanie wypowiedzenia i możliwość dalszej spłaty kredytu z obowiązującym harmonogramem. Nadto bank wskazał, iż w przypadku braku dobrowolnej spłaty zadłużeń, bank zostanie zmuszony do podjęcia dalszych czynności windykacyjno – egzekucyjnych. Pismo to pozwany odebrał w dniu 11 lipca 2016 r. Pismem datowanym na 8 lipca 2016 r. powód wypowiedział umowę w części dotyczącej warunków spłaty kredytu z powodu braku spłaty wymaganych rat. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu wypowiedzenia. Zaległość na dzień wypowiedzenia wynosiła 11 373,81 zł (zaległy kredyt 7830, 57 zł; odsetki i opłaty 3503,90 zł; odsetki karne 39,94 zł) plus dalsze odsetki od dnia 8 lipca 2016 r. do dnia uregulowania należności w wysokości 10% w stosunku rocznym. Jednocześnie powód poinformował, iż zadłużenie pozwanego z tytułu umowy wynosi na dzień 8 lipca 2016 r. 276 411,24 zł. W piśmie tym bank wezwał również pozwanego do zapłaty zaległości, wskazując, iż spłata należności wymagalnych w okresie wypowiedzenia spowoduje, że wypowiedzenie straci moc. Pismo to pozwany odebrał w dniu 14 lipca 2016 r. W korespondencji mailowej z 10 sierpnia 2016 r. pozwany zwrócił się do powoda o przesunięcie terminu spłaty wypowiedzianego kredytu do 22 sierpnia 2016 r., na co bank w dniu 11 sierpnia 2016 r. odpowiedział, iż okres wypowiedzenia upływa z dniem 13 sierpnia 2016 r. W maju 2017 r. pozwany ponownie wniósł o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej polegającej na ponownej spłacie rat miesięcznie do końca poprzedniej umowy kredytowej oraz ustaleniu oprocentowania w wysokości oprocentowania wypowiedzianego kredytu; ewentualnie na jakichkolwiek innych warunkach ustalonych przez powoda aby powrócić do systematycznej spłaty; celem umowy jest znalezienie kupca na nieruchomości aby pokryć zadłużenie. Powód odmówił restrukturyzacji. W maju 2018 r. pozwany ponowił wniosek o restrukturyzację i ten wniosek powód rozpatrzył negatywnie. Z uwagi na brak spłaty zobowiązania przez pozwanych, powód wypełnił weksel wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie roszczeń a poręczony przez pozwaną. Weksel został wypełniony na sumę wekslową 307 551,93 zł, z terminem płatności 5 grudnia 2017 r., płatny na zlecenie (...) SA, płatny w (...) SA Oddział (...) w Z.". Pismem z 21 listopada 2017 r. powód poinformował pozwanych o wypełnieniu weksla na kwotę 307 551, 93 zł z terminem płatności 5 grudnia 2017 r., wzywając jednocześnie pozwanych do zapłaty. Wezwanie do pozwanego wysłano na trzy adresy i zostało ono odebrane 28 listopada 2017 r. Pozwana odebrała wezwanie tego samego dnia. Statut powodowego banku stanowi m.in., iż bank może używać skrótu firmy (...) S.A., (...) S.A oraz (...) S.A.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Za nietrafny Sąd uznał zarzut dotyczący nieprawidłowego wypełnienia weksla a w konsekwencji nieważności weksla. Przedstawiony przez powoda weksel spełnia wszelkie wymogi określone przepisami prawa, w szczególności jest zgodny z art. 101 pr.weksl. Dotyczy to również oznaczenia wierzyciela wekslowego, na rzecz którego lub na którego zlecenie zapłata ma być dokonana. Powód wierzyciela wekslowego określił jako: (...) SA, wskazał przy tym, że weksel ma być płatny w (...) SA Oddział (...) w Z.". Powód według treści wpisu w KRS, działa pod firmą „(...) Spółka Akcyjna”; z mocy odpowiednich przepisów Kodeksu spółek handlowych oraz statutu (305 § 2 k.s.h.; § 2 ust. 2 statutu) firma ta może występować w formie skróconej: (...) S.A.". Powód oznaczył wierzyciela posługując się skrótem nazwy, określił przy tym formę prawną, w jakiej działa. Nie istniały wątpliwości co do tożsamości wierzyciela wekslowego; a przedstawiciel powoda w toku przesłuchania stron zeznał, iż w jego rozumieniu za skrótem (...) S.A. kryje się nazwa (...). Strony skrótową nazwa powoda operował przy tym zarówno w samej umowie kredytowej, jak i w deklaracji wekslowej. Sporny weksel nie został przy tym puszczony w obieg; wystawca weksla był obowiązany do zapłaty na rzecz wierzyciela, z którym łączył go stosunek podstawowy w postaci umowy kredytowej z 30 października 2009 r. W toku sprawy spór przeniósł się nadto ze stosunku weksla na stosunek podstawowy, w którym nie ulegało wątpliwości co do podmiotu będącego wierzycielem. Powód wypełnił weksel wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy kredytowej z dnia 30 października 2009 r. a poręczony przez pozwaną. Weksel został wypełniony na sumę wekslową 307 551, 93

zł, stanowiącej wysokość zadłużenia pozwanego z przedmiotowego stosunku prawnego. Pismami z dnia z 21 listopada 2017 r. powód poinformował pozwanych o wypełnieniu weksla na kwotę 307 551, 93 zł, z terminem płatności na dzień 5 grudnia 2017 r., wzywając jednocześnie ich do zapłaty. Wbrew zarzutowi pozwanych, weksel został wystawiony zgodnie z deklaracją wekslową pozwanych – weksel zabezpieczał roszczenia związane z umową kredytową z dnia 30 października 2009 r. Wydanie wierzycielowi weksla i istnienie należycie wypełnionego weksla stwarza domniemanie istnienia wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, jak w niniejszym postępowaniu. Powód wykazał istnienie wierzytelności i jej wysokość potwierdzeniami salda zadłużenia z 4 marca 2019 r., historią operacji na koncie kredytowy i rozliczeniem spłaty kredytu. Pozwani nie wykazali natomiast, iż weksel nie został wypełniony prawidłowo odnośnie sumy wekslowej – nie obalili domniemania istnienia wierzytelności sumy wekslowej. Złożone do akt sprawy dokumenty potwierdzają również, że kwota kredytu została pozwanemu faktycznie wypłacona.

Sąd Okręgowy nie uznał za zasadne zarzuty pozwanych dotyczące nieprawidłowego wypowiedzenia umowy kredytowej. Zgodnie z § 11 umowy kredytowej, niespłacenie kredytu albo jego części w terminie powoduje, iż niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym, które będzie potrącane z rachunku bieżącego pozwanego. W przypadku braku środków do potrącenia na rachunku bieżącym, powód był uprawniony do wypowiedzenia umowy; termin wypowiedzenia wynosił 30 dni a w razie zagrożenia upadłością pozwanego 7 dni, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia wypowiedzenia. Powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytową z dnia 30 października 2009 r. w części dotyczącej warunków spłaty kredytu z powodu braku wymaganych wpłat pismem opatrzonym z dnia 8 lipca 2016 r. Wbrew zarzutom pozwanych, dokonane wypowiedzenie jest skuteczne. Wypowiedzenie nie zostało dokonane pod warunkiem, który powodowałby bezskuteczność oświadczenia. Nie stanowi niedopuszczalnego warunku wypowiedzenia informacja, że spłata należności wymagalnych w okresie wypowiedzenia powoduje, że wypowiedzenie traci moc. Istotnie, w orzecznictwie czy też nauce prawa kładzie się nacisk na to, by oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu było złożone bezwarunkowo z uwagi na swój charakter, adresata (kredytobiorcę), oraz doniosłe skutki bo jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku przed pierwotnie ustalonym okresem spłaty kredytu. W związku z tym nie może być wątpliwości co do skuteczności wypowiedzenia. Pismo powoda z dnia 8 lipca 2016 r. jest jasne co do treści i wynika z niego, że o ile kredytobiorca nie dokona spłaty zaległości w terminie 30 dni od otrzymania pisma, umowa kredytu zostaje wypowiedziana za skutkiem, jaki nastąpi po upływie tego terminu tj. 30 dni. Pozwani mieli świadomość, iż umowa kredytowa zostaje wypowiedziana, zaś samo wypowiedzenie może utracić moc jedynie w przypadku ziszczenia się warunku w postaci dokonania spłaty zaległości. Jakikolwiek wątpliwości na tym tle zostały przy tym usunięte w korespondencji mailowej toczonyj między stronami w dniach 10 -11 sierpnia 2016 r.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonane wypowiedzenie jest zgodne również z umową stron oraz przepisami art. 75c pr.bank. Celem tego przepisu jest ochrona kredytobiorcy, przeciwdziałanie braku świadomości kredytobiorcy co do możliwego wypowiedzenia umowy, umożliwienie podjęcie restrukturyzacji zadłużenia. Bank zatem przed dokonaniem wypowiedzenia umowy, winien wezwać kredytobiorcę do dokonania spłaty przeterminowanego zobowiązania w terminie nie krótszym niż 14 dni, wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację kredytu. W okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, iż powód uczynił zadość wskazanej regulacji prawnej. Pozwany wiedział o istnieniu zaległości w zadłużeniu i o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację kredytu. Świadczy o tym okoliczność, że złożył wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej w dniu 17 czerwca 2016 r. i uczynił to w oddziale banku, na formularzu banku, co wskazuje na to, że jednocześnie toczyły się rozmowy o zadłużeniu. Pozwany na wniosek ten otrzymał odpowiedź odmowną w piśmie z dnia 7 lipca 2016 r., w którym bank poinformował, iż z powodu nieuregulowania zaległości dotyczących umowy kredytowej nr (...) wynoszących wówczas 11 371,65 zł, umowa zostanie wypowiedziana. Jedynie spłata należności mogła spowodować anulowanie wypowiedzenia i możliwość dalszej spłaty kredytu z obowiązującym harmonogramem. Nadto bank wskazał, iż w przypadku braku dobrowolnej spłaty zadłużeń zostanie zmuszony do podjęcia dalszych czynności windykacyjno – egzekucyjnych. Pismo to pozwany odebrał w dniu 11 lipca 2016 r. Pozwany zatem w piśmie tym został wezwany do zapłaty zaległości a informowanie o możliwości złożenia wniosku restrukturyzacyjnego było w tej sytuacji bezprzedmiotowe albowiem pozwany z tej możliwości

skorzystał. Pismem z dnia 8 lipca 2016 r. powód wypowiedział umowę w części dotyczącej warunków spłaty kredytu z powodu braku spłaty wymaganych rat. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu wypowiedzenia. Zaległość na dzień wypowiedzenia wynosiła 11 373,81 zł (zaległy kredyt 7830, 57 zł; odsetki i opłaty 3503,90 zł; odsetki karne 39,94 zł). Jednocześnie powód poinformował, iż zadłużenie pozwanego z tytułu umowy wynosi na dzień 8 lipca 2016 r. 276 411,24 zł. W piśmie tym bank wezwał również pozwanego do zapłaty zaległości, wskazując, iż spłata należności wymagalnych w okresie wypowiedzenia spowoduje, że wypowiedzenie straci moc. Pismo to pozwany odebrał w dniu 14 lipca 2016 r. Pozwany zatem miał wiedzę na temat możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację, jak i był wezwany do spłaty zaległości. Powód był więc uprawniony do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, aczkolwiek powinien to uczynić nie wcześniej niż po upływie 14 dni od wezwania pozwanego do zapłaty zaległości (co nastąpiło dnia 11 lipca 2016 r.). W tej sytuacji uznać można, że 30-dniowy termin wypowiedzenia wskazany w piśmie powoda z dnia 8 lipca 2016 r. rozpoczął bieg od dnia 26 lipca 2016 r. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie § 11 ust. 4 i 5 umowy kredytu powód dokonał jej skutecznego wypowiedzenia. Za nietrafny uznał Sąd Okręgowy zarzut sprzeczności wypowiedzenia umowy kredytu z zasadami współżycia społecznego. Pozwani nie skonkretyzowali na czym ma polegać sprzeczność tego oświadczenia z normami społecznymi, a wypowiedzenie umowy kredytowej w przypadku braku spłat rat kredyty nie może być samo w sobie ocenione jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W tej sytuacji na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd Okręgowy utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z dnia 1 lutego 2018 r.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c.

W apelacji pozwani zarzucili naruszenie prawa materialnego:

1. art. 101 pr.weksl. w zw. z art. 43<sup>5</sup> § 4 i art. 43<sup>2</sup> § 1 k.c. oraz art. 305 § 1 i 2 k.s.h. poprzez przyjęcie za prawidłowe określenie remitenta skrótem nieujawnionym w KRS, podczas gdy skutkuje to nieważnością weksla;
2. art. 102 pr.weksl. w zw. z art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że tekst weksla podlega wykładni na podstawie okoliczności poza wekslowych, podczas gdy prawo wekslowe ogranicza dozwoloną wykładnię weksla wyłącznie do jego treści;
3. art. 31 ust. 3 pkt 1 pr.bank. poprzez bezzasadne uznanie, że bank działający w formie spółki akcyjnej może w obrocie używać firmy lub skrótu niezawierającego słowa: „bank”. Co doprowadziło do uznania, że złożony przez powoda weksel jest ważny;
4. art. 75 ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 89 i art. 58 § 1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że czynność w postaci złożenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytu pod warunkiem jest skuteczna, podczas gdy jednostronne oświadczenia woli wywierające wpływ na stosunki majątkowe stron nie mogą być dokonywane z zastrzeżeniem warunku;
5. art. 75c ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie że czynność w postaci złożenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytu była skuteczna, podczas gdy powód nie dopełnił formalności wymagalnych przed wypowiedzeniem umowy w postaci skierowania do pozwanych wezwania, w którym wskazano rygor wypowiedzenia umowy w przypadku braku płatności.

Wskazując na te zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona z następujących przyczyn.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, gdyż zostały one potwierdzone w przeprowadzonych dowodach, które zostały ocenione zgodnie z kryteriami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. Na wstępie wypada powiedzieć, że stan faktyczny sprawy jest niesporny, albowiem pozwani podnieśli w apelacji jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, nie kwestionując prawidłowości oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń okoliczności będących podstawą rozstrzygnięcia sporu. Z tego względu zagadnienia te jako niekwestionowane nie stanowią przedmiotu oceny w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany podnieśli w odniesieniu do weksla będącego przedmiotem niniejszego procesu dwa zarzuty odnoszące się do kwestii materialnoprawnych. Pierwsza dotyczy ważności tego dokumentu z uwagi na nieprawidłowe oznaczenie w nim remitenta – powoda, co narusza zdaniem apelujących art. 102 pr.weksl. Drugi nurt zarzutów apelacyjnych odnosi się do twierdzenia pozwanych o niezgodności wypełnienia weksla z zawartym porozumieniem, który winien być odczytywany poprzez pryzmat art. 10 pr.weksl. Owa nieprawidłowość wypełnienia weksla wiąże się z faktem nieskutecznego wypowiedzenia łączącej powoda z pozwanym D.H. umowy kredytu. To w ocenie pozwanych uniemożliwiało wypełnienie weksla in blanco, który zabezpieczał to zobowiązanie.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z poglądami apelacyjnymi co do nieważności weksla z uwagi na nieprawidłowe określenia w nim remitenta z następujących przyczyn. Jest faktem, że w jego treści powoda określono jako: (...) SA, a nie (...) Spółka Akcyjna w W., pod którą to firmą działa powodowa spółka i która została ujawniona w KRS nr (...). Jak stanowi § 2 ust. 2 statutu powodowego banku może on używać skrótu firmy m. in. poprzez określenie: (...) S.A.”. Taki sposób określenia firmy powoda, jaki miał miejsce w niniejszej sprawie aktualizuje potrzebę spojrzenia na poprawność tego zabiegu poprzez pryzmat przepisów regulujących posługiwanie się przez przedsiębiorcę w obrocie skrótem firmy. Rozpocząć ten wątek wypada od prawa bankowego, które nie reguluje zagadnienia związanego z używaniem przez bank skrótu firmy. Powołany w apelacji art. 31 ust. 3 pkt 1 pr.bank. tej kwestii bowiem nie dotyczy, gdyż regulacja zawarta w tym przepisie odnosi się do wymogów statutowych firmy banku, a nie jego skrótu. Z tego względu należy w tym zakresie sięgnąć do art. 43<sup>(5)</sup> § 4 k.c., który zezwala na używanie przez przedsiębiorcę skrótu firmy. Odesłanie w tym przepisie do odpowiedniego stosowania art. 43<sup>(2)</sup> § 2 k.c. oznacza, że skrót firmy winien zostać ujawniony w rejestrze, chyba że odrębne przepisy stanowią inaczej. Z uwagi na fakt, że art. 38 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 112) przewiduje wpis do rejestru jedynie firmy, natomiast jej skrót nie podlega ujawnieniu. Dlatego też przedsiębiorca może posługiwać się stosowanym jej skrótem bez potrzeby ujawniania tego faktu w rejestrze sądowym. W odniesieniu do spółki akcyjnej art. 305 § 2 k.s.h. dopuszcza możliwość używania przez taką spółkę skrótu: „S.A.” Wskazując zatem na te przepisy przedsiębiorca może używać skrótu firmy poprzez dowolnie obrany, lecz indywidualizujący korpus (rdzeń) oraz dodany do niego dodatek stanowiący określenie jego formy organizacyjno-prawnej – w przypadku spółki akcyjnej może mim być: „S.A.”. Mając to na uwadze powódka jest uprawniona do używania w obrocie gospodarczym skrótu: (...) SA, co czyni niezasadnym zarzuty apelacyjne zawarte w pkt 1 i 3 wniesionego przez pozwanych środka odwoławczego. Zapatrywania tego nie zmienia fakt, że w użytym przez powoda skrócie brak jest kropek („.”) po każdej z liter. Jest to nieistotna z punktu art. 305 § 2 k.s.h. nieścisłość. Nie został także naruszony art. 102 ust. 1 pr.weksl., gdyż weksel własny będący przedmiotem niniejszego postępowania spełnia co do treści wszystkie wymagania art. 101 pr.weksl., w tym także w odniesieniu do oznaczenia remitenta. Art. 101 pkt 5 pr.weksl. nie zawiera szczególnych wymogów co do sposobu określania remitenta, istotne zatem jest jedynie aby w treści tego dokumentu znalazły się elementy go indywidualizujące, gdyż prawo wekslowe nie przewiduje możliwości wystawiania weksli na okaziciela. Dopuszczalne jest użycie w wekslu dla określenia pierwszego wierzyciela wekslowego skrótu firmy, o ile jest to zgodne z obowiązującymi przepisami. Spółkę prawa handlowego identyfikuje firma, a nie jej siedziba, a wobec czego zaniechanie jej wskazania w treści weksla nie może być utożsamiane brakiem określenia remitenta w wekslu. Reasumując, złożony do akt sprawy weksel spełniał wszystkie cech tego dokumentu jakie wymaga art. 101 pr.weksl., a co za tym idzie nie był słuszny zarzut naruszenia tego przepisu oraz art. 102 pr.weksl.

Niesłuszny okazał się zarzut naruszenia 75 ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 89 i art. 58 § 1 k.c. w odniesieniu do wypowiedzenia umowy kredytu. W orzecznictwie za dopuszczalne uznaje się zastosowanie warunku potestatywnego, jak i warunkowego wypowiedzenia umowy kredytu, w tym także w sytuacji, gdy jest nim spełnienie przez kredytobiorcę

długu. W istocie jego zastrzeżenie jest korzystne dla kredytobiorcy, gdyż daje mu możliwość spłaty zadłużenia, co spowoduje ustanie skutku prawnego przewidzianego w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z dnia 6 września 2007 r., IV CSK 118/07, OSP 2008, nr 12, poz. 125 i z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 132 i z dnia 25 czerwca 2020 r., V CSK 56/20).

Sąd Apelacyjny nie podziela także twierdzenia pozwanych o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 75c ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c. Rozpocząć ten wątek apelacji wypada od art. 75 ust. 1 pr.bank., który nadaje bankowi uprawnienie do wypowiedzenia w każdym czasie umowy kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez niego zdolności kredytowej. Do kręgu przypadków uprawniających kredytodawcę do wypowiedzenia umowy kredytu jest nieregulowanie przez kredytobiorcę w terminie zobowiązań wynikających z umowy kredytu. Do kwestii wypowiedzenia umowy kredytu nawiązuje również art. 75c ust. 1 pr.bank. stanowiąc, że w razie gdy kredytobiorca opóźnia się w spłacie zobowiązania wynikającego z kredytu bank jest zobowiązany do wezwania go do dokonania spłaty, w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych. Normatywna zawartość tej regulacji nie pozwala żywić wątpliwości, że stosuje się ją w trakcie obowiązywania umowy kredytu, a nie po jej rozwiązaniu. Na dopuszczalność wypowiedzenia umowy kredytu z powodu nieregulowania zobowiązania pieniężnego z niej wynikającego, winno się spojrzeć w takiej sytuacji poprzez pryzmat art. 75c ust. 1 pr.bank. W przeciwnym razie norma w nim zawarta miałaby charakter pusty, gdyż nie rodziłaby skutków prawnych jej nieprzestrzegania. Ukształtowany został w judykaturze sądów powszechnych pogląd, iż warunkiem skutecznego wypowiedzenia kredytu – przed złożeniem oświadczenia woli w tym przedmiocie – jest uprzednie zastosowanie przez bank procedury wynikającej z art. 75c ust. 1 pr.bank. (por. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Krakowie z dnia 23 lipca 2020 r., I ACa 456/19 i z dnia 8 listopada 2019 r., I ACa 1213/18; w Katowicach z dnia 11 lipca 2019 r., I ACa 56/19 i z dnia 10 stycznia 2020 r., I ACa 130/19; w Szczecinie z dnia 27 marca 2020 r., I ACa 87/20 i z dnia 8 października 2019 r., I ACa 984/19 oraz w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2019 r., 454/19). Nie kwestionując tego zapatrywania na zagadnienie, czy został zachowany tryb wynikający z art. 75c ust. 1 pr.bank. w ocenie Sądu Apelacyjnego winno się spojrzeć nie poprzez wykładnię gramatyczną tego przepisu, a poprzez względy celowościowe, które przyświecały prawodawcy przy wprowadzaniu do porządku prawnego normy prawnej w nim zawartej. Ratio legis tego przepisu jest umożliwienie kredytobiorcy przeprowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego w odniesieniu do zaciągniętego zobowiązania kredytowego. Dlatego też bank przed wypowiedzeniem umowy winien umożliwić dłużnikowi złożenie stosownego wniosku w tym zakresie. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że bank nie jest związany wnioskiem dłużnika o restrukturyzację zadłużenia i może go nie uwzględnić, a w dalszej perspektywie – wypowiedzieć umowę kredytu. Dlatego też wykładnia art. 75c pr.bank. winna pójść w takim kierunku, że tryb w tym przepisie będzie zachowany, gdy dłużnik miał możliwość dokonania restrukturyzacji długu poprzez złożenie stosowanego wniosku w tym zakresie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2014 r., którego stanowisko Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni akceptuje, wypowiedzenie umowy kredytowej stanowi bardzo dotkliwie dla kredytobiorców uprawnienie kształtujące banku w stosunku kredytowym, bo jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku przed pierwotnie ustalonym okresem spłaty kredytu. W związku z tym nie może być ono wykonane w sposób nagły, zaskakujący dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia zgodnie z treścią umowy kredytowej (Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 4, s. 28). O tym, czy została zachowana możliwość restrukturyzacji zobowiązania kredytobiorcy decyduje nie tyle formalne odczytanie art. 75c ust. 1 pr.bank., a okoliczności faktyczne danego przypadku ocenianie pod kątem, czy dłużnik miał stworzone przez bank warunki w tym zakresie.

Przekładając to stanowisko na grunt analizowanej sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany D.H. miał możliwość restrukturyzacji zadłużenia, które było podstawą wypełnienia weksla in blanco. W dniu 17 czerwca 2016 r. pozwany złożył wniosek o restrukturyzację zadłużenia, który został przez powoda negatywnie rozpoznany (pismo z dnia 7 lipca 2016 r.). W następstwie tego oświadczeniem woli z dnia 8 lipca 2016 r. powodowy bank wypowiedział pozwanemu umowę kredytu. Szczegółowo opisane przez Sąd Okręgowy realia sprawy pozwalają na poczynienie diagnozy, że pozwany miał dopuszczalną prawem możliwość restrukturyzacji zadłużenia, a zatem wypowiadając umowę kredytu powód nie naruszył art. 75c pr.bank. Brak było w takiej sytuacji potrzeby, aby po odmowie zgody

na restrukturyzację powód – przed wypowiedzeniem umowy kredytu – pouczał pozwanego o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację długu, skoro już w tym czasie kwestia ta została już rozpoznana.

Mając na względzie te uwagi na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 105 § 2 k.p.c., zasądając od pozwanych solidarnie na rzecz powoda koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 8.100 zł (§ 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).